

Sygn. akt V AGa 258/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2021r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Pidzik
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SA Aleksandra Janas (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2021r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko G. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 12 czerwca 2019r., sygn. akt X GC 72/19

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Grzegorz Stojek	SSA Tomasz Pidzik	SSA Aleksandra Janas
---------------------	-------------------	----------------------

Sygn. akt V AGa 258/19

## UZASADNIENIE

Powódka K. G. wystąpiła do Sądu Okręgowego w Gliwicach z pozwem, w którym domagała się zasądzenia od pozwanego G. G. kwoty 75.975,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 43.784,40 zł od dnia 15 czerwca 2018 r. i od kwoty 32.190,95 zł od dnia 21 czerwca 2018 r., wniosła nadto o zasądzenie kosztów procesu. Uzasadniając żądanie powódka podała, że strony są małżeństwem, prowadzą działalność gospodarczą i pozostają ustroju rozdzielności majątkowej, aktualnie toczy się pomiędzy nimi sprawa o rozwód. W dniach dnia 17 marca 2018 r. i 23 marca 2018 r.

sprzedała pozwanemu odpowiednio 7.440 i 5.470 sztuk kaczek do uboju, wystawiając faktury VAT na wyżej wskazane kwoty. Pozwany odebrał przedmiot sprzedaży, lecz nie zapłacił ceny, a skierowane do niego wezwanie nie odniosło skutku.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 27 lutego 2019 r. pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Przyznał podane w pozwie okoliczności faktyczne co do zawarcia z powódką umów sprzedaży, zarzucił jednak, że w dniu 16 stycznia 2018 r. na poczet ceny sprzedaży dokonał na rachunek bankowy powódki zapłaty kwoty 120.000 zł. Pozwany wywodził, że strony rozliczyły się co do dochodzonych należności, o czym świadczy fakt, że powódka wystąpiła z wezwaniem do zapłaty dopiero po 7 miesiącach od zawarcia umowy.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu w wysokości 5.417 zł. Sąd ten ustalił min., że strony są małżeństwem i współpracowały ze sobą w ramach prowadzonych odrębnie działalności gospodarczych. W związku z tym każdy z małżonków miał swój rachunek bankowy, a także rachunek wspólny. Pozwany był umocowany do dokonywania przelewów z rachunku powódki i w istocie zarządzał jej finansami. Dokonywał on przelewów na poczet działalności prowadzonej przez obie strony oraz na wspólne cele. Sąd ustalił, że w dniu 16 stycznia 2018 r. pozwany przelał na rachunek bankowy powódki kwotę 120.000 zł tytułem zaliczki na poczet ceny za kaczkę. Powódka sprzedała pozwanemu kaczkę za łączną kwotę 75.975,35 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie jest zasadne. Wskazał, że strony zawarły umowę sprzedaży, o jakiej mowa w art.535 i nast. k.c. Powódka sprzedała pozwanemu kaczkę, za które ten już wcześniej zapłacił w formie zaliczki na poczet przyszłej ceny, w konsekwencji czego jego zobowiązanie wygasło. Sąd Okręgowy miał na uwadze niesporną okoliczność, że pozwany przed zawarciem umów z powódką przelał na jej rachunek bankowy kwotę 120.000 zł jako zaliczkę na zakup kaczek, stąd brak było podstaw do żądania zapłaty ceny. Dodatkowo Sąd Okręgowy uwzględnił, że strony stale ze sobą współpracowały, a pozwany dysponował rachunkiem bankowym powódki, z którego dokonywał wypłat na poczet prowadzonej działalności i cele wspólne obu małżonkom. Nie było więc w konsekwencji podstaw do przyjęcia, że jest on bezpodstawnie wzbogacony kosztem powódki (art.405 k.c.). Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło na podstawie art.98 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powódka zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego materiału dowodowego: poprzez przyjęcie – wobec operacji dokonywanych przez pozwanego na rachunku powódki i niewyjaśnienia celu i przeznaczenia wypłaconych środków – że należność za nabycie kaczek została zapłacona oraz poprzez przyjęcie, że skutkiem zapłaty zaliczki i wydania towaru zobowiązanie wygasło, skoro wydanie towaru nastąpiło dopiero w dniach 17 i 23 marca 2018 r., a także poprzez uznanie, że skoro pozwany zapłacił całą kwotę na poczet ceny to następne operacje na rachunku bankowym powódki nie mają znaczenia w sprawie, podczas gdy pozwany nie był w stanie wyjaśnić na co przeznaczył wypłacone kwoty. Skarżąca zarzuciła również naruszenie art.6 k.c. poprzez błędne uznanie, że powinna udowodnić, że pozwany nienależnie wypłacił z jej rachunku pieniądze, czego nie uczyniła, a co stanowi przerzucenie obowiązku dowodzenia z dłużnika na wierzyciela. Skarżąca zarzuciła także naruszenie art.471 k.c. i art.472 k.c. poprzez błędne pominięcie w ocenie prawnej okoliczności faktycznych w sprawie, w tym braku analizy składowych pojęć z art.471 k.c. jak wykonanie zobowiązania, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania i oceny zachowania pozwanego przez pryzmat tych pojęć, co jest tożsame z przeoczeniem tych przepisów i ich funkcji w zakresie odpowiedzialności ex contractu. Powyższe uchybienia skutkowały nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art.386 § 4 k.p.c.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja nie może odnieść skutku.

Zakres rozpoznania sprawy wyznacza żądanie pozwu i przytoczone na jego uzasadnienie okoliczności faktyczne. Jeśli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, należy również wziąć pod uwagę wskazaną przez niego podstawę prawną żądania pozwu ponieważ służy to sprecyzowaniu stanowiska procesowego, zwłaszcza jeśli w

okolicznościach sprawy stronie przysługuje kilka, niejednokrotnie wykluczających się roszczeń. Jedną z naczelnych zasad procesu jest bowiem zasada dyspozytywności, zgodnie z którą do powoda jako uprawnionego należy decyzja o tym, czy dochodzić roszczenia i w jakim zakresie. Jej emanacją jest art.321 k.p.c., który stanowi, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Odnosząc te rozważania do niniejszej sprawy należy wskazać, że w niniejszym postępowaniu powódka domagała się zasądzenia kwoty 75.975,35 zł, a uzasadniając swoje stanowisko przywołała fakt zawarcia umowy sprzedaży (w dniach 17 i 23 marca 2018 r.) oraz wystawienie dwóch faktur VAT. Wskazane w nich terminy zapłaty stanowiły podstawę żądania w zakresie odsetek za opóźnienie. Tak określone roszczenie opiera się na art.535 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić cenę.

W opisanych wyżej okolicznościach obowiązkiem Sądu Okręgowego było ustalenie, czy pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży i czy powódka jako sprzedająca wydała pozwanemu (kupującemu) przedmiot umowy. Badaniu podlegało również, czy pozwany uiścił cenę. W zakresie swojej kognicji Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, uwzględnił nadto fakty pomiędzy stronami niesporne. W konsekwencji ustalił, że strony zawarły umowę o treści wskazanej przez powódkę, co zresztą pomiędzy stronami nie było sporne. Poza sporem ostatecznie pozostało, że na poczet ceny w dniu 16 stycznia 2018 r. pozwany uiścił przelewem na rachunek bankowy powódki kwotę 120.000 zł. W tym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego są prawidłowe, nie były też kwestionowane przez żadną ze stron. Sąd Apelacyjny akceptuje je zatem w pełni i czyni własnymi.

W swej apelacji powódka także nie neguje ani ustaleń co do treści umowy, ani też faktu, że pozwany uiścił zaliczkę w przyjętej wysokości i poprzez wpłatę na jej konto. Zarzuty apelacji zmierzają do zakwestionowania tych ustaleń Sądu Okręgowego, z których wynika, że pozwany, dysponując rachunkiem bankowym powódki, dokonał z niego wypłat, które „skonsumowały” wpłaconą zaliczkę. Odmienne jednak niż oczekuje tego skarżąca, okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Fakt, że pozwany był dysponentem rachunku bankowego powódki i praktycznie zarządzał jej finansami, także niesporny w sprawie, nie ma znaczenia dla oceny, czy wypełnił on obowiązki kupującego wynikające z zawartej przez strony umowy. Wzajemne rozliczenia stron obejmujące zarówno sprawy wynikłe z prowadzonych przez nie działalności gospodarczych, a także sprawy związane z bieżącym utrzymaniem wspólnego domu wykraczają poza zawartą przez małżonków umowę sprzedaży. Tym samym zarzuty apelacji nakierowane na podważenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia były o tyle bezprzedmiotowe, że nie dotyczyły okoliczności mających znaczenie w sprawie.

Nie mogą odnieść skutku również zarzuty naruszenia prawa materialnego, a to art.471 k.c. i art.472 k.p.c. Faktem jest, że Sąd Okręgowy nie uczynił przedmiotem swych rozważań zagadnień związanych z reżimem odpowiedzialności ex contractu, było to bowiem w niniejszej sprawie całkowicie zbędne. Powódka w niniejszym postępowaniu dochodziła roszczenia opartego na umowie sprzedaży, tj. zapłaty ceny. Innymi słowy, domagała się zobowiązania pozwanego do wykonania umowy, a podstawą tego roszczenia był art.535 § 1 k.c. Zupełnie innym roszczeniem jest żądanie naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, które opiera się na art.471 k.c. O ile roszczenie o wykonanie obowiązków umownych zmierza do uzyskania przez wierzyciela umówionego świadczenia, o tyle roszczenie o naprawienie szkody służy wyrównaniu w granicach prawa uszczerbku majątkowego (damnum emergens, lucrum cessans), powstałego na skutek tego, że dłużnik w ogóle nie wykonał ciążącego na nim zobowiązania, albo wykonał je w sposób niezgodny z umową. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym powódka żądała jedynie zasądzenia ceny, a zatem wystąpiła z pierwszym z omówionych roszczeń, nie domagała się natomiast zasądzenia odszkodowania, co wymagałoby przytoczenia odpowiednich okoliczności faktycznych i – w razie sporu – ich udowodnienia. Słusznie zatem Sąd Okręgowy nie badał przesłanek z art.471 k.c. i nast., gdyż czyniąc tak naruszyłby zakaz, o jakim mowa w art.321 k.p.c. Gdyby nawet uznać, że podnosząc zarzuty naruszenia art.471 k.c. i nast. powódka zmierza obecnie do dochodzenia odszkodowania za niewykonanie umowy, to i tak apelacja nie mogłaby

odnieć skutku. Art.383 k.p.c. przewiduje bowiem, że w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami (wymienione w tym przepisie wyjątki w sprawie nie wystąpiły).

Skoro zatem – jak w sprawie ustalono – pozwany uiścił na poczet umowy zaliczkę w kwocie przewyższającą należność z tytułu ceny, słusznie uznał Sąd Okręgowy, że jego zobowiązanie zostało wykonane, w związku z czym wygasło, to zaś czyni żądanie pozwu niezasadnym. Inną kwestią pozostaje, czy dysponując środkami zgromadzonymi na rachunku bankowym powódki pozwany czynił to za jej wiedzą i zgodą, czy też podejmował decyzje samowolnie, co w konsekwencji mogłoby narazić go na odpowiedzialność wobec powódki. Kwestia ta pozostaje jednak poza zakresem kognicji Sądu w niniejszej sprawie, stąd jej badanie było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z podanych wyżej względów na mocy art.385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz.1800).

SSA Grzegorz Stojek SSA Tomasz Pidzik SSA Aleksandra Janas